

Sygn. akt II UK 217/17

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku T.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od T.K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 czerwca 2016 r. i oddalił odwołanie T.K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 27 listopada 2014 r. odmawiającej prawa do emerytury.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako rozporządzenie) przez uznanie, że samochód marki „ROBUR” jest samochodem dostawczym a nie ciężarowym i nie zalicza się go do pojazdów objętych wykazem A, dział VIII, poz. 2, co skutkowało uznaniem, że odwołujący się nie spełnia warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a zatem nie przysługuje mu prawo do emerytury; 2) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie apelacji organu i orzeczenie co do istoty sprawy, mimo że zdaniem Sądu odwoławczego, całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez Sąd pierwszej instancji nie wyjaśniał wszystkich kwestii spornych. Błędem było zatem orzekanie co do istoty sprawy bez uzupełnienia materiału dowodowego na podstawie art. 378 § 1 w związku z art. 232 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością z uwagi na sformułowaną podstawę kasacyjną, co - w ocenie skarżącego - uzasadnia odwołanie się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Skarżący podniósł, że „biorąc pod uwagę fakt, że problematyka skargi i związane z nimi wątpliwości interpretacyjne nie były dotychczas przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, to wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania należy uznać za w pełni uzasadniony”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów

prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK

278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie odnosi się do tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie wykazuje jej występowania.

Uchodzi uwagi skarżącego, że w przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej chodzi nie tylko o naruszenie prawa, ale także o oczywisty wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie sprawy. Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność konieczne jest wykazanie, iż wskazywane uchybienia i naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy były na tyle istotne, że wprost doprowadziły do błędnego zastosowania przepisu stanowiącego podstawę prawną rozstrzygnięcia. Po pierwsze, skarżący nie tylko nie przeprowadza takiego wywodu prawnego, ale nawet nie wskazuje przepisów prawa, których naruszenie przez Sąd drugiej instancji miałyby stanowić wprost o wadliwości zaskarżonego wyroku. Odwołanie się w tym zakresie do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia jest niewystarczające, gdyż rzeczą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu nie jest poszukiwanie takich okoliczności w podstawach kasacyjnych oraz ich uzasadnieniu i formułowanie za skarżącego prawidłowego wniosku w tym zakresie. Po drugie, odwoływanie się przez skarżącego w tym zakresie do „wątpliwości interpretacyjne, [które] nie były dotychczas przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego” jest niezrozumiałe, gdyż nie jest możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub potrzeba wykładni przepisów i że skarga oparta na naruszeniu tych samych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne wątpliwości, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903 oraz z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr LEX nr 2159122).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.